

Pojęcia kluczowe: *dziedzictwo kulturowe, szczątki ludzkie, repatriacja*

Artykuły

Piotr Stec, Natalia Lichwa

REPATRIACJA ZWŁOK I SZCZĄTKÓW LUDZKICH JAKO PROBLEM PRAWA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Przedmiotem artykułu jest analiza sytuacji prawnej szczątków ludzkich znajdujących się w zbiorach muzealnych. W przypadku tych szczególnych eksponatów konieczne jest pogodzenie interesu społeczności, do których należeli zmarli, których szczątki eksponowano, z potrzebą ochrony dziedzictwa kulturowego i swobodą prowadzenia badań naukowych. W tekście przeanalizowano sposoby repatriacji szczątków z muzeów do krajów pochodzenia, wskazano problemy powstające w związku z ewentualną repatriacją szczątków z polskich muzeów oraz zaproponowano kierunki działań w związku ze stworzeniem reguł repatriacji szczątków, jakie ewentualnie mogłyby się znajdować na terytorium Polski.

WPROWADZENIE

Częścią czegoś, co można nazwać „kulturą muzealną”, jest zbieranie informacji o tym, jak żyją inni. Stąd sporą popularnością cieszą się zawsze wystawy pokazujące sposób życia innych kultur. Sam ten sentyment trudno uznać za naganny, jednak pojawia się pytanie o granice tego, co może i powinno być wystawione. Czy prawo prowadzenia badań i wykładania ma być nieograniczone? Gdzie postawić granicę między prawem do edukacji a prawem innych kultur do poszanowania ich odrębności i prywatności? *Prima facie* szacunek do zwłok i szczątków ludzkich jest głęboko zakorzeniony w naszej kulturze. Tak głęboko, że zbezczeszczenie grobu jest penalizowane niemal od zawsze; pamiętamy o naszych zmarłych, a przy tym wątpliwości społeczne potrafi wzbudzić wykonanie sekcji zwłok czy pobranie narządów na przeszczepy. Ten szacunek do własnych zmarłych nie zawsze oznacza szacunek dla „innych”: chęć zobaczenia „osobliwości” często przeważała, stąd ekspozycje muzealne nie tylko

egipskich mumii czy neolitycznych cmentarzy, ale i panoptykony ze spreparowanymi głowami ludzkimi, zdeformowanymi płodami czy nawet wystawianie na widok publiczny spreparowanych zwłok ludzkich. Ta niewrażliwość łączyła się zwykle z przekonaniem o własnej wyższości cywilizacyjnej, tak dużej, że pozwalała sprowadzać ludzi z innych kontynentów po to, by pokazywać ich w „ludzkich zoo”.

W tym artykule chcemy pokazać, jaki jest obecnie stan dyskusji nad zwrotami szczątków ludzkich w prawie dziedzictwa kulturowego¹. Podejmiemy próbę pokazania, w jaki sposób wyważamy interesy, decydując o repatriacji szczątków i zwłok ludzkich, i jak radzimy sobie, jeśli repatriacja nie jest możliwa. Wreszcie postaramy się odpowiedzieć na pytanie, czy prawo polskie jest przygotowane na ewentualne roszczenia repatriacyjne dotyczące muzealiów znajdujących się w zbiorach krajowych.

Szczególony status zwłok i szczątków sprawia, że używamy w kontekście ich powrotu do kraju pochodzenia słowa „repatriacja”. Oczywiście „zwrot” czy „restytucja” byłyby też językowo poprawne, jednak stosujemy je zwykle w odniesieniu do rzeczy, którymi szczątki i zwłoki ludzkie przecież co do zasady nie są. Przyjęta przez nas konwencja terminologiczna jest więc wyrazem szacunku do osoby ludzkiej i pozwala pamiętać, że mamy tu do czynienia z obiektami szczególnego rodzaju.

STATUS PRAWNY ZWŁOK I SZCZĄTKÓW LUDZKICH W PRAWIE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Status prawny szczątków i zwłok ludzkich jest, z perspektywy prawa cywilnego, skomplikowany. Nie regulują go ani przepisy Kodeksu cywilnego, ani przepisy szczególne, w tym zwłaszcza te o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Problem ten, jak postaram się pokazać, ma charakter nie tylko krajowy.

W doktrynie przeważa pogląd, że szczątki ludzkie i części ciała nie są co do zasady rzeczami i nie mogą być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. Należy przy tym odnotować dwa stanowiska skrajne: zgodnie z pierwszym z nich przetworzone części ciała ludzkiego, na przykład w postaci preparatów anatomicznych, mumii, plastynatów (technika pozwalająca na tworzenie zatopionych w polimerach preparatów, a nawet tworzenie „rzeźb” z martwych ciał)², tracą swój szczególny charakter i stają się „zwykłymi” rzeczami. W konsekwencji z perspektywy muzealnika czy handlarza antykami nie pojawiają się problemy prawne ani etyczne w przypadku sprzedaży np. mumii czy książki oprawionej w ludzką skórę, co jednak budziłoby wątpliwości etyczne nie tylko u czyteln-

¹ Na potrzeby niniejszego tekstu przyjmujemy szerokie rozumienie pojęć „zwłoki” i „szczątki”, obejmujące ciało osoby zmarłej lub jego fragmenty, przeznaczone do pochówku lub wypreparowane do innych celów.

² C. Horst i in., *History and development of plastination techniques*, „Anatomia, Histologia, Embryologia” 2019/6, s. 512 i n.

ników *Medalionów* Nałkowskiej. Na drugim biegunie znalazłoby się, również skrajne, stanowisko, zgodnie z którym wszystkie szczątki ludzkie podlegają tej samej regulacji przepisów o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Ten również skrajny pogląd miałby również daleko idące konsekwencje. Jego przyjęcie prowadziłoby nie tylko do obowiązku utylizacji relikwii pierwszego stopnia (szczątków) świętych Kościoła katolickiego czy Kościołów prawosławnych, lecz także do ogołocenia sporej części zbiorów muzealnych, w których znajdują się mumie, szczątki ludzkie pochodzące z wykopalisk archeologicznych czy inne przedmioty wykonane przez przedstawicieli kultur, w których wykorzystanie części ciała ludzkiego do celów kultowych lub utylitarnych nie budzi wątpliwości etycznych.

Najnowszy głos w tym przedmiocie to praca A. Jagielskiej-Burduk poświęcona statusowi dóbr kultury jako „hybrydy prawnej” trudnej do wpisania tak w reguły prawa publicznego, jak i prywatnego. Autorka postuluje poddanie dóbr kultury nowemu, szczególnemu reżimowi prawnemu, pozwalającemu także uwzględnić wrażliwość różnych kultur na kwestie związane z szacunkiem do zwłok³. Widzimy także, co pokażemy niżej, że problematyka ta zaczyna pojawiać się w przepisach o ochronie dziedzictwa kulturowego i w kodeksach etycznych. Nie wchodząc na razie w szczegółową analizę, można wskazać, że od współczesnego zarządcy zbiorów wymaga się dokonania oceny odnośnie do tego, czy mogą być one w dalszym ciągu wystawiane.

W dalszej części tekstu spróbujemy pokazać tworzący się zbiór reguł odnośnie do repatriacji zwłok i szczątków ludzkich znajdujących się w muzeach, zbiorach uczelnianych czy instytutach naukowych oraz zastanowimy się, jak z ewentualnymi roszczeniami repatriacyjnymi powinni sobie radzić polscy dysponenci zabytków ruchomych.

SZCZĄTKI I ZWŁOKI LUDZKIE JAKO EKSPONATY

Przegląd stanów faktycznych zaczniemy od pokazania podejścia do artefaktów należących do szeroko pojętego europejskiego kręgu kulturowego, by następnie przejść do problematyki zwrotów (post)kolonialnych i związanych z II wojną światową. Obecność w zbiorach muzealnych szczątków i zwłok ludzkich nie należy do rzadkości, choć w przypadku większości z nich problemy etyczne związane z ich udostępnianiem dają się rozwiązać bez konieczności formułowania propozycji regulacji prawnej.

Pierwszymi problematycznymi muzealiami mogą być relikwie pierwszego stopnia, to jest szczątki ciała, a nawet kompletne szkielety świętych Kościoła katolickiego i Kościołów wschodnich. Nie miejsce w tym artykule na szczegółową analizę relikwii jako przedmiotów stosunków cywilnoprawnych, ograniczymy się więc do przytoczenia najważniejszych „reguł gry” odnoszących się do tych

³ A. Jagielska-Burduk, *Cultural Heritage as a Legal Hybrid*, Cham 2022, s. 65. Tam też przegląd stanowisk w doktrynie polskiej.

szczególnych dóbr kultury. Przede wszystkim, niezależnie od tego, jak dziś podchodzimy do tzw. relikwii pierwszego stopnia, czyli szczątków ludzkich, ich kult jest obecny w Kościele katolickim praktycznie od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wierze w szczególną moc szczątków świętych towarzyszyły ich przemieszczenia, ekshumacje i eksponowanie w kościołach. Jednocześnie te praktyki były połączone z szacunkiem należnym pamięci osób zmarłych⁴. Współcześnie kult relikwii przybiera mniej intensywne formy niż w średniowieczu, jednak jest wciąż obecny i stanowi istotną część kultury katolickiej. Jednocześnie przepisy prawa kanonicznego, których nie będziemy tu szczegółowo analizować, gdyż wykracza to poza zakres niniejszego artykułu i kompetencji autorów, wprowadzają szczególną ich ochronę. Zgodnie z kanonem 1190 CIC przede wszystkim „nie godzi się sprzedawać relikwii”. Nadto, w myśl tego samego przepisu, relikwie nie mogą być trwale alienowane ani przenoszone bez zgody Stolicy Apostolskiej. Sposób postępowania z relikwiami regulują dodatkowo instrukcje papieskie⁵. O ile możemy przypuszczać, że większość takich obiektów znajduje się we władaniu kościelnych osób prawnych, o tyle ich obecność w zbiorach muzealnych nie budzi wątpliwości. Nie budzi też wątpliwości eksponowanie ich, o ile odbywa się to z szacunkiem należnym zmarłym.

Podobnie, jak się wydaje, jest w przypadku „starożytności” przywożonych przez podróżników w XIX i na początku XX w., jak np. zachowana w muzeum w Cieszynie dłoń mumii, oprawy księzek czy pergamin wykonane z ludzkiej skóry. W przypadku tych obiektów nie bez znaczenia dla ewentualnej procedury zwrotowej jest to, że są to zwykle muzealia „osierocone” w tym sensie, że nie ma państwa, wyznania czy grupy ludzi mających choćby moralną legitymację do żądania zwrotu. Brak ten nie zwalnia oczywiście muzeum z dbałości o takie eksponaty, przeciwnie, uważamy wręcz, że na muzealnikach spoczywa tu szczególnie obowiązek moralny działania w interesie tych, o których już nikt się nie upomni. Podejście takie widać zresztą we współczesnym muzealnictwie odchodzącym od prezentacji zwłok jako szokujących ciekawostek na rzecz uświadamiania publiczności, że ogląda nie ciekawostkę naukową, a ludzi mających własną tożsamość i historię⁶.

Jeszcze innym przykładem podejścia do zwłok i szczątków ludzkich są muzea dokumentujące martyrologię ofiar II wojny światowej. Również i tu nie wdajemy się w szczegółową analizę, odsyłając czytelników do literatury przedmiotu⁷.

W praktyce polskiej mamy też do czynienia z repatriacjami zwłok postaci ważnych dla naszej historii. Ostatnim przykładem takiej praktyki jest repatriacja

⁴ R. Wiśniewski, *The beginnings of the cult of relics*, Oxford 2019, *passim*.

⁵ L. Fiejdasz-Buczek, *Pojęcie relikwii oraz kanoniczne rozpoznanie, przeniesienie i konserwacja doczesnych szczątków sług Bożych według instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 8.12.2017 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2018/3, s. 196 i n.

⁶ E. Nieroba, *Eksponowanie szczątków ludzkich w przestrzenimuzealnej*, „Kultura Popularna” 2012/4, s. 151–157.

⁷ Z. Dziuban, *Muzeum-cmentarz. Kilka uwag o (infra)strukturalnej przemocy*, „Teksty Drugie” 2020, t. 4, s. 67–85.

z Francji i ponowny pochówek na Powązkach szczątków Maurycego Mochnackiego⁸. Wcześniej sprowadzano m.in. szczątki królów polskich pochowanych w miejscowościach, które po rewolucji październikowej znalazły się na terytorium Związku Radzieckiego. Najciekawszym z tych przypadków była sprawa pochówku Stanisława Leszczyńskiego. Szczątki króla spoczywały pierwotnie w Nantes, stamtąd zostały w XIX w. przewiezione do Polski, a następnie przejęte przez Rosjan i wywiezione do Petersburga. W dwudziestoleciu międzywojennym grupa Polaków, nie czekając na zakończenie rokowań polsko-radzieckich, wykrała skrzynkę z tym, co po przymusowych peregrynacjach pozostało z króla⁹. Ministerstwo kultury, nie wiedząc, co zrobić z przywiezionym mu monarchą, postanowiło załatwić sprawę w typowo biurokratyczny sposób, odkładając problem dosłownie *ad acta*. Sprawa wyszła na jaw po opublikowanym w prasie codziennej artykule Stanisława Wasylewskiego pt. *Król w szafie* ujawniającym, gdzie polski minister trzyma królewskie szczątki. Innym niecodziennym przypadkiem jest repatriacja palca Aleksandra Fredry. Został on przywieziony do Polski przez wrocławskiego uczonego, który, odwiedzając miejsce, w którym byli pochowani Fredrowie, dostał go jako makabryczną „pamiątkę”¹⁰.

Oczywiście nawet najgłębszy szacunek do zmarłych nie wyklucza bardziej przyziemnego, merkantylnego podejścia do problemu eksponowania zwłok i szczątków ludzkich, a nawet do swoistej komodyfikacji takich zabytków. Przykładu dostarcza nam tutaj sprawa Ötziego – zмумifikowanych zwłok neolitycznego łowcy znalezionych na lodowcu na granicy austriacko-włoskiej. O ile sama mumia jest dobrze zbadana i opisana¹¹, o tyle towarzyszące jej spory prawne znane są chyba tylko z doniesień prasowych. Pierwszy z nich, na pierwszy rzut oka pomijalny z interesującej nas perspektywy, dotyczył przynależności terytorialnej mumii, została ona bowiem znaleziona w miejscu, gdzie granica była sporna¹². Jednakże położenie mumii decydowało o prawie właściwym dla dotyczących jej stosunków prawnych. *Lex loci* nabrała szczególnego znaczenia w związku z tym, że znalazcy Ötziego pozwali miejscową gminę o znaleźne. Prawo włoskie nie pozwala traktować zwłok ludzkich jako rzeczy, więc problematyczne było, czy znaleźne w ogóle się w tej sprawie należy¹³. Ostatecznie trwający niemal dekadę spór zakończył się ugodą, a znaleźne wyniosło

⁸ *Sprowadzenie szczątków Maurycego Mochnackiego do Polski – Polonia – Portal Gov.pl*, „Polonia”, <https://www.gov.pl/web/polonia/sprowadzenia-szczatkow-maurycego-mochnackiego-dopolski2> (dostęp: 11.06.2023 r.).

⁹ K. Gombin, *Pośmiertne peregrynacje Stanisława I Leszczyńskiego. Z dziejów poglądów na szczątki królewskie jako pamiątkę narodową i obiekt muzealny*, „Roczniki Humanistyczne” 2000/4, s. 171–194.

¹⁰ *Osobliwa pamiątka Wrocławia po Aleksandrze Fredrze – WP Wiadomości*, <https://wiadomosci.wp.pl/osobliwa-pamiatka-wroclawia-po-aleksandrze-fredrze-6027726834254465a> (dostęp: 11.06.2023 r.).

¹¹ A. Zink, *Der Mann aus dem Eis: Neue wissenschaftliche Erkenntnisse über die Gletschermumie Ötzi*, „Biologie in unserer Zeit” 2020/6, s. 406–413.

¹² Südtiroler Archäologiemuseum, <https://www.iceman.it/il-ritrovamento/> (dostęp: 4.06.2023 r.).

¹³ *Rechtsstreit: Ötzi-Prozess: Finderlohn nach 17 Jahren*, Spektrum.de, <https://www.spektrum.de/news/oetzi-prozess-finderlohn-nach-17-jahren/968970> (dostęp: 11.06.2023 r.).

175.000 EUR¹⁴. Jak zatem widać, tam, gdzie eksponowane w muzeum szczątki ludzkie są „osierocone”, znacznie łatwiej przychodzi nam traktować je jak rzeczy.

Jednocześnie należy pamiętać, że nie wszystko, co znajduje się w muzeach, może i powinno być swobodnie wystawiane, tak ze względu na szacunek do zmarłych, jak i ze względu na obawę przekształcenia muzeum w panopticum – gabinet osobliwości. Między innymi z tego powodu np. muzea medycyny sądowej ograniczają dostępność zbiorów do specjalistów-badaczy oraz studentów uczęszczających na zajęcia z kryminalistyki lub medycyny sądowej¹⁵. Czasami jednak zasoby, którymi dysponują muzea, mają charakter szczególny i wymagają takiego podejścia. W tym miejscu nasuwa się przykład zwłok nazistowskiego zbrodniarza Josepha Mengele odpowiedzialnego za przeprowadzanie okrutnych eksperymentów medycznych w niemieckim nazistowskim obozie Auschwitz Birkenau. Mengele uciekł po II wojnie światowej do Ameryki Południowej i do śmierci ukrywał się tam pod fałszywym nazwiskiem. Po jego śmierci w latach osiemdziesiątych XX w. tożsamość zbrodniarza ustalono, korzystając z nowatorskich wówczas metod kryminalistycznych¹⁶. Ponieważ rodzina dr. Mengele nie zgodziła się na transport zwłok do Niemiec, szkielet nazisty pozostał w Instytucie Medycyny Sądowej Uniwersytetu w Sao Paulo w Brazylii. Władze instytutu zdecydowały, że powinien on pełnić funkcję „żywego zabytku” i obecnie studenci medycyny sądowej wykorzystują go jako eksponat do ćwiczeń¹⁷.

ZWROTY ZWŁOK I SZCZĄTKÓW LUDZKICH RDZENNYCH MIESZKAŃCÓW: REPATRIACJA DO SPOŁECZNOŚCI OJCZYSTYCH

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na dokonanie pełnego przeglądu prawa i praktyki w zakresie zwrotów zwłok i szczątków ludzkich znajdujących się w muzeach wbrew woli społeczności, do których zmarli przynależeli za życia. Problem ten związany jest głównie z likwidacją skutków kolonializmu. Kolonizatorzy traktowali rdzennych mieszkańców często jako gorszy rodzaj człowieka, na niższym stopniu rozwoju, którego zdanie nie miało znaczenia. Praktykę tę, polegającą na infantyilizacji populacji rdzennych i odzieraniu ich z człowieczeństwa, afroamerykańska autorka Bernardette Atuahene nazwała *dignity takings*, co można na polski oddać jako „wywłaszczenia godnościowe”¹⁸.

¹⁴ Autonome Provinz Bozen – Südtirol, <https://news.provinz.bz.it/de/news-archive/336504>, (dostęp: 11.06.2023 r.).

¹⁵ Muzeum Medycyny Sądowej, Katedra i Zakład Medycyny Sądowej – Stowarzyszenie Muzeów Uczelnianych, <https://muzeauczelniane.pl/13936-2/> (dostęp: 4.06.2023 r.).

¹⁶ T. Keenan, E. Weizman, *Mengele's skull: the advent of a forensic aesthetics*, Berlin 2012, *passim*.

¹⁷ P. Dockrill, *The Skeleton of Infamous Nazi Doctor Josef Mengele Is Now a Teaching Aid For Medical Students*, „ScienceAlert”, <https://www.sciencealert.com/the-skeleton-of-infamous-nazi-doctor-josef-mengele-is-now-a-teaching-aid-for-medical-students> (dostęp: 4.06.2023 r.).

¹⁸ B. Atuahene, *We want what's ours: learning from South Africa's land restitution program*, Oxford 2016, *passim*; B. Atuahene, *Dignity Takings and Dignity Restoration: Creating a New Theoretical Framework*

Grabież kolonialna przybierała różne formy w interesującym nas zakresie, chodzi tu o wykorzystywanie ludzi, ich zwłok, szczątków, a nawet miejsc pochówku jako eksponatów muzealnych. Problem ten pokażemy na trzech przykładach: sprawa Afrykanki Saartje (Sarah) Baartmaan, pokazywanej za życia i po śmierci jako ciekawostka przyrodnicza, zmumifikowane głowy maoryskie z rytualnymi tatuażami (Mokomokai) oraz miejsca pochówków rdzennych mieszkańców USA i Australii.

Zwroty Mokomokai to interesujący przypadek także dlatego, że nowozelandcy Maorysi wywalczyli sobie mocną pozycję społeczną i mają własną reprezentację polityczną, co ułatwia procesy repatriacyjne¹⁹. Nie miejsce tu na szczegółową analizę tego procesu, warto chyba wzmiankować istnienie traktatu z Waitangi podpisanego z mieszkańcami Nowej Zelandii przez reprezentującego Koronę Brytyjską dowódcę jednej z pierwszych ekspedycji na wyspę. Ten jasno sformułowany dokument został uznany za wiążący przez Koronę i do dziś stanowi podstawę autonomii prawnej ludności maoryskiej.

Przechodząc do istoty problemu: spuścizna archeologiczna Nowej Zelandii była, pomimo zawartych porozumień, przedmiotem grabieży kolonialnej. Przechodziła ona różne stadia, od rabowania grobów przez hieny cementarne, przez zalegalizowanie wykopalisk aż po działalność dwuznacznych postaci, będących nieco mniej sympatycznymi wersjami Indiany Jonesa. Szczególnym elementem tego procederu był eksport z wyspy zmumifikowanych głów ludzkich. Mieszkańcy o wysokim statusie społecznym tatuowali swoje twarze, a w przypadku niektórych z nich rodziny po śmierci preparowały głowy, co miało znaczenie religijne. Ze względu na walory estetyczne oraz wspomnianą już przez nas modę na tworzenie gabinetów osobliwości Mokomokai stały się towarem eksportowym, sprzedawanym Europejczykom przez mniej przywiązanych do czci pamięci przodków miejscowych lub po prostu kradzionym. Popyt na zmumifikowane głowy był tak duży, że miejscowe gangi zaczęły tworzyć falsyfikaty – mumifikując i tatuując głowy odcięte Bogu ducha winnym ofiarom. Mokomokai trafiały do muzeów i prywatnych kolekcji praktycznie w całej Europie i w USA.

Czasem repatriowane szczątki to pojedynczy przypadek, będący jednak symbolem dla całej populacji. Tak jest ze sprawą Sary Bartmaan, Hotentotki przywiezionej do Europy w czasach, gdy zaczęły powstawać ludzkie ogrody zoologiczne, w których porwani mieszkańcy skolonizowanych krajów byli pokazywani tak jak zwierzęta, żeby zaspokoić ciekawość publiki chcącej popatrzeć na „dzikusów”. Większość tak wykorzystywanych ludzi nie jest nam znana

for Understanding Involuntary Property Loss and the Remedies Required, „Law & Social Inquiry” 2016/4, s. 796–823.

¹⁹ C. O'Hara, *Repatriation in Practice: A Critical Analysis of the Repatriation of Human Remains in New Zealand Museums*, 2012, <http://researcharchive.vuw.ac.nz/handle/10063/2415>.<http://researcharchive.vuw.ac.nz/handle/10063/2415> (dostęp: 4.06.2023 r.).

z imienia i nazwiska, większość też nie powróciła do swoich ojczyzn. Bartmaan była inteligentną kobietą, władającą kilkoma językami. Ze względu na charakterystyczne dla jej plemienia cechy fizyczne, jak odkładający się na pośladkach tłuszcz, była też traktowana jak ciekawostka cyrkowa, przedmiot niewybrednych żartów i karykatur o wyraźnym zabarwieniu seksualnym. Formalnie rzecz biorąc, nie była niewolnicą, jej „gospodarze” zmusili ją do podpisania fikcyjnej umowy spółki, którą sąd z radością uznał za skuteczną i umyśl ręce. Naprawdę była wykorzystywana jak niewolnica i nie zaznała spokoju nawet po śmierci. Przez lata jej szkielec i odlew nagiego ciała były wystawiane w jednym z francuskich muzeów, wypreparowano też jej mózg i części rodne²⁰. Z żądaniem repatriacyjnymi wystąpiła społeczność południowoafrykańska.

Last but not least należy wspomnieć o przenoszonych do muzeów i eksponowanych publicznie miejscach pochówków rdzennej ludności, głównie, choć nie tylko, północnoamerykańskiej. Groby te rozkopywano bez poszanowania dla lokalnych wierzeń czy tradycji plemiennych. Rabunek ten był w XIX w. wręcz wspierany przez władze federalne²¹, a jeszcze w latach 60. XX w. zdarzało się, że farmer, który wyorał na swoim polu indiańskie cmentarzysko, pakował kości i przekazywał je miejscowej uczelni²².

Jak z tym problemem poradziły sobie państwa, w których on się pojawił? Rozmaicie.

Francuskie podejście do repatriacji trudno nazwać przyjaznym. Generalnie repatriacja szczątków napotykała na opór administracyjny. Zwrot szczątków Sary Baartman wymagał uchwalenia specjalnej ustawy²³, samą zaś restytucję traktowano, jak wskazuje S. Vigneron, jako dokonaną *ex gratia*²⁴. Również w przypadku Mokokoi zwrot zrealizowano za pomocą ustawy szczególnej²⁵.

²⁰ *La Vénus hottentote: Entre Barnum et Muséum*, red. C. Blanckaert, Publications scientifiques du Muséum 2013; <https://www.abc.net.au/news/anna-kelsey-sugg/9833124>, <https://www.abc.net.au/radionational/marc-fennell/3010492>, *Sarah Baartman was taken from her home in South Africa and sold as a „freak show”. This is how she returned*, „ABC News” 2021; <https://www.abc.net.au/news/2021-11-17/stuff-the-british-stole-sarah-baartman-south-africa-london/100568276>; *Sarah Baartman's story*, „Saartjie Baartman Centre for Women and Children”, <http://www.saartjiebaartmancentre.org.za/about-us/saartjie-baartmans-story/> (dostęp: 11.06.2023 r.).

²¹ L. Jaffe, M. Hudetz, A. Ngu, G. L. Brewer, *America's Biggest Museums Fail to Return Native American Human Remains*, „ProPublica”, <https://www.propublica.org/article/repatriation-nagpra-museums-human-remains> (dostęp: 12.06.2023 r.).

²² S. Abdulahi, *Cornell Returns Ancestral Remains to Oneida Nation*, „Inside Higher Education”, https://www.insidehighered.com/quicktakes/2023/02/23/cornell-returns-ancestral-remains-oneida-nation?fbclid=IwAR3E9YdA9vLgh6dXoolnHO6KKdkmWMoumznuWRY_JzawmsIypUm3tghq9w (dostęp: 12.06.2023 r.).

²³ Loi n° 2002-323 du 6 mars 2002 *relative à la restitution par la France de la dépouille mortelle de Saartjie Baartman à l’Afrique du Sud*.

²⁴ S. Vigneron, *The Repatriation of Human Remains in France: 20 Years of (Mal)practice*, „Santander Art. and Culture Law Review” 2020/2, s. 322.

²⁵ Loi n° 2010-501 du 18 mai 2010 *visant à autoriser la restitution par la France des têtes maories à la Nouvelle-Zélande et relative à la gestion des collections*.

Podejście to kontrastuje z angielskim Human Tissues Act 2004, którego art. 47 daje radom powierniczym lub zarządczym wybranych muzeów możliwość podjęcia dyskrecjonalnej decyzji o wyłączeniu z kolekcji szczątków mających ponad tysiąc lat. W ten sposób problem zwrotów został przeniesiony na najniższy możliwy szczebel – dysponenta zabytku. Ten sposób pozostawia zainteresowanym dużo swobody, jeśli chodzi o negocjowanie sposobu i zakresu zwrotu.

Trzeci przykład w naszym przeglądzie dotyczy zwrotów dokonywanych w USA. Jak już wiemy, w tym przypadku nie chodzi o repatriację poza granice kraju, ale o zwrot właściwej grupie rdzennych mieszkańców obecnego terytorium USA. Sprawy te reguluje rozdział 32 Kodeksu USA dotyczący ochrony i repatriacji szczątków rdzennych mieszkańców Ameryki²⁶. Zakres przedmiotowy przepisów zwrotowych zakreślono bardzo szeroko: obejmuje on szczątki, miejsca pochówku, przedmioty związane z pochówkiem, obiekty kultu religijnego i pozostałe dziedzictwo kulturowe mające znaczenie dla rdzennych mieszkańców. Uprawnienie do żądania zwrotu mają w pierwszej kolejności krewni w linii prostej, a także plemiona indiańskie lub organizacje rdzennych Hawajczyków, z którymi związany był zmarły lub na których terytorium znaleziono szczątki. Agencje federalne i muzea mają obowiązek prowadzenia rejestru szczątków znajdujących się w ich zbiorach. Funkcjonowaniu ustawy poświęcona jest specjalna strona *National Park Service*²⁷, przeznaczona dla wszystkich interesariuszy. Praktyka repatriacyjna pokazuje jednak, że mimo wysiłków rządu federalnego²⁸ repatriacja szczątków następuje opornie, a niektórzy ich dysponenci grają na zwłokę lub szukają kruczków prawnych, byle tylko zachować je w swoim władaniu, niezależnie od tego, czy jest to uzasadnione np. potrzebami badawczymi²⁹.

Jak widać z powyższego przeglądu, państwa z problematyką repatriacyjną radzą sobie na różne sposoby, różne są też podstawy prawne repatriacji. Wynika to z nieujednoczenia systemów ochrony dziedzictwa kulturowego. Takie zróżnicowanie jest oczywiście normalne i nie rodzi większych problemów, poza ewentualną koniecznością zmiany prawa danego kraju. Zapewne możliwe byłoby podjęcie próby ujednoczenia reguł repatriacji na poziomie międzynarodowym, pytanie jednak, czy jest to konieczne. Analizujemy tu likwidację skutków niezbyt pięknej przeszłości Zachodu, wypadków, które nie zdarzą się zapewne w przyszłości. Znacznie ważniejsze jest ustalenie zasad postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi odnalezionymi w związku z prowadzonymi

²⁶ Chapter 32 USC – Native Americans Graves Protection And Repatriation.

²⁷ *Native American Graves Protection and Repatriation Act (U.S. National Park Service)*, <https://www.nps.gov/subjects/nagpra/index.htm> (dostęp: 12.06.2023 r.).

²⁸ *Efforts to Protect and Repatriate Native American Cultural Items and Human Remains U.S. GAO*, <https://www.gao.gov/blog/efforts-protect-and-repatriate-native-american-cultural-items-and-human-remains> (dostęp: 12.06.2023 r.).

²⁹ L. Jaffe, M. Hudetz, A. Ngu, G.L. Brewer, *America's Biggest Museums Fail to Return Native American Human Remains*, 2023, <https://www.propublica.org/article/repatriation-nagpra-museums-human-remains> (dostęp: 12.06.2023 r.).

współcześnie badaniami, głównie archeologicznymi³⁰. Tu można wykorzystać *soft law* w postaci kodeksów etycznych tworzonych przez Światowy Kongres Archeologiczny (World Archaeological Congress). Postępowania ze szczątkami dotyczą porozumienie z Vermillon (*Vermillon Accord*) w sprawie szczątków ludzkich z 1989 r. oraz porozumienie z Tamaki Makau-rau (Auckland) w sprawie wystawiania szczątków ludzkich i przedmiotów kultu religijnego (*The Tamaki Makau-rau Accord on the Display of Human Remains and Sacred Objects*) z 2005 r.³¹ Pierwszy z tych dokumentów wprowadza zasadę poszanowania szczątków ludzkich niezależnie od ich pochodzenia, rasy, religii itd., zasadę respektowania woli zmarłych co do sposobu pochówku, zasadę uzgadniania sposobu postępowania ze szczątkami z przedstawicielami społeczności, do których należeli zmarli, ich rodziną i opiekunami prawnymi oraz zasadę ważenia interesów – naukowego i szacunku do zwłok i szczątków ludzkich. Drugie porozumienie odnosi się do szczątków i do szeroko rozumianych przedmiotów kultu religijnego. Podobnie jak w przypadku porozumienia z Vermillon, podkreśla się w nim szacunek do szczątków i do różnych kultur. Istotną nowością jest uzgadnianie z przedstawicielami społeczności, do których należą szczątki ludzkie i przedmioty kultu religijnego, sposobu ich badań, zwrotu i eksponowania. Wola „kustoszy” – przedstawicieli danej kultury odpowiedzialnych za pieczę nad tymi obiektami – powinna mieć decydujące znaczenie, także jeśli postanowią oni o konieczności ich zwrotu.

Oba te przykłady *soft law* stanowią dobrą podstawę do wprowadzania wewnętrznych, muzealnych kodeksów postępowania, mogłyby też być przeniesione nie tylko do prawa krajowego, ale nawet stanowić podstawę przyszłej prawnomiędzynarodowej ochrony tej szczególnej części dziedzictwa kultury.

PROBLEM PREPARATÓW MEDYCZNYCH WYKONANYCH ZE SZCZĄTKÓW OFIAR NAZIZMU

Na kartach historii zapisały się zbrodnie popełnione przez nazistów w czasie II wojny światowej. Okres okupacji stanowił dla nich idealną okazję do praktycznego zastosowania teorii higieny rasowej, co zapoczątkowało liczne nadużycia medyczne.

Zbrodni wojennych dopuszczali się przedstawiciele niemieckiej inteligencji, do której zaliczał się wybitny profesor anatomii Hermann Voss. W 1941 r. został on dyrektorem Instytutu Anatomii nazistowskiego Uniwersytetu w Poznaniu, położonego na terenach bezprawnie anektowanych z Polski. Jako wzorowy obywatel Rzeszy zajmował się ochroną rasy panów przed społeczeństwem nieczystych. Z wielkim zapałem wykorzystywał uczelniany piec, aby pozbywać się ciał rozstrzelanych przez gestapo Polaków, o czym relacjonował w pamiętniku.

³⁰ Głównie, bo nie możemy wykluczyć sytuacji nadzwyczajnych, jak odnalezienie w szafie któregoś z ministerstw kolejnych szczątków monarszych.

³¹ *Code of Ethics – World Archaeological Congress*, <https://worldarch.org/code-of-ethics/> (dostęp: 10.06.2023 r.).

W wyniku ucieczki przed Armią Czerwoną w styczniu 1945 r. pamiętnik pozostał w Polsce, a obecnie znajduje się w archiwum Instytutu Zachodniego w Poznaniu. W tomie obejmującym lata 1932–1942 Voss podaje: „Polacy stali się ostatecznie znowu bardziej bezczelni, więc nasz piec ma wiele pracy. Jakby było pięknie, gdyby można było to całe towarzystwo przepędzić przez takie piece”³². W lipcu 1941 r. Voss zawarł z gestapo porozumienie zezwalające nie tylko na kremację ciał, ale też wykorzystanie ich do maceracji i badań³³. Od tego momentu zwłoki dostarczane do poznańskiego Instytutu poddawano sekcji na zajęciach akademickich. W ekspertyzie przeprowadzonej na 48 ciałach odnalezionych w wypełnionych formaliną kadziach Collegium Anatomicum stwierdzono, że egzekucji dokonywano nie tylko poprzez rozstrzelanie. Śmierć następowała za sprawą niedożywienia, przemęczenia, powieszenia, stosowanych tortur i przemocy³⁴.

Uzyskane w procesie preparowania czaszki i szkielety wykorzystywał do celów naukowych, ale też przekazywał do muzeów. Jednym z nich było Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu, które weszło w posiadanie szczątków Polaków i Żydów za sprawą porozumienia zawartego z Instytutem Anatomii Rzeszy w Poznaniu. Dopiero 12.02.1998 r. muzeum wiedeńskie poinformowało o tym fakcie polską Główną Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu³⁵. Kierownik Wydziału Biologii Archeologicznej i Antropologii dr Maria Teschler-Nicola skierowała do ambasady RP w Austrii pismo w sprawie „pozostałości szkieletów straconych polskich działaczy ruchu oporu”³⁶. Z archiwaliów wynika, że negocjacje z dr. Josefem Wastlem, dyrektorem działu antropologicznego muzeum w Wiedniu, prowadził jeden z pracowników Vossa dr Gustav von Hirschheydt. Pragnął pozyskać jak największą liczbę różnorodnych czaszek Polaków, niezbędnych do urozmaicenia muzealnej wystawy³⁷. Ożywiony handel czaszkami i szkieletami sprawiał, że kości trafiały do Wrocławia, Lipska, Wiednia, Królewca i Hamburga. Ponadto mogą nadal znajdować się w uniwersytetach, muzeach oraz w instytutach naukowych. Portier Collegium Anatomicum Józef Jendykiewicz w 1945 r. pisał, że „głowy transportowanych

³² Cytat z pamiętnika Hermanna Vossa z 15.04.1941 r. (w:) H. Szoldrska, *Walka z kulturą polską. Uniwersytet Poznański podczas okupacji*, Poznań 1948, *passim*.

³³ G. Aly, P. Chroust, C. Pross, *Cleansing the Fatherland, Nazi medicine and racial hygiene*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore and London 1994, s. 132.

³⁴ G. Aly, P. Chroust, C. Pross, *Cleansing...*, s. 136.

³⁵ Z referatu prof. dr hab. W. Kuleszy: „Niemieccy lekarze w okresie wojny – prof. Hermann Voss i dr Hans Münch w świetle śledztw prowadzonych przez prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej” wygłoszonego na konferencji „Zbrodnie medycyny XX wieku. Zaprzeczanie – Wyjaśnianie – Nauczanie”, która odbyła się w dniach 21–22.05.2004 r. w Warszawie (w:) *Zbrodnie bez kary – śledztwo dziennikarzy Deutsche Welle, Wirtualnej Polski i Interii ujawnia powojenne kariery zbrodniarzy hitlerowskich*, Obiektyw 2022, legimi.pl.

³⁶ A. Wawrzyńczak, *Czaszki Polaków i Żydów oferują po umówionej cenie. Zbrodnie bez kary – śledztwo dziennikarzy Deutsche Welle, Wirtualnej Polski i Interii ujawnia powojenne kariery zbrodniarzy hitlerowskich*, Obiektyw 2022, legimi.pl.

³⁷ Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu S1/01/2N; A. Wawrzyńczak, *Czaszki Polaków...*

ofiar wrzucano do koszy jak gdyby buraki czy brukiew i wożono na III piętro do macerowni. Tutaj zostały one spreparowane, a później zużyto je w tutejszym Zakładzie Anatomii, gdzie niektóre z nich znajdują się do dziś, a inne wysyłano do poszczególnych uniwersytetów w Niemczech³⁸. Za dopłatą Voss udostępniła również istotne dla badań dane, dotyczące daty i miejsca urodzenia ofiary³⁹.

Jego dziennik pełni ważną funkcję – obrazuje nam niepoahamowaną żądzę wiedzy napędzaną przez nienawiść do zwykłych ludzi i chęć ich zniszczenia. Granica etyczna przestała istnieć, a krematorium w Reichsuniversitat Posen było w stanie urzeczywistnić najgłębsze pragnienia anatoma.

Procedura restytucji szczątków z czasów nazistowskich odbywa się po zawiadomieniu Instytutu Pamięci Narodowej i przeprowadzeniu śledztwa prokuratorskiego⁴⁰. Zgodnie z art. 53b ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej⁴¹ Instytut zajmuje się poszukiwaniem miejsc spoczynku osób, które „straciły życie wskutek walki z narzuconym systemem totalitarnym lub wskutek represji totalitarnych lub czystek etnicznych w okresie od 8.11.1917 r. do 31.07.1990 r. (...), a w przypadku odnalezienia zwłok, szczątków lub prochów ludzkich identyfikuje tożsamość tych osób”⁴². Jeżeli w wyniku przeprowadzonych prac lub podejrzenia okaże się, że zwłoki, szczątki lub prochy ludzkie znajdują się w określonym miejscu, Prezes Instytutu Pamięci zawiadamia o tym prokuratora należącego do właściwej miejscowo oddziałowej komisji⁴³. Ten informuje Prezesa Instytutu Pamięci o zarządzeniu ekshumacji, określając jej miejsce i czas dokonania⁴⁴. Zwłoki, szczątki lub prochy osób o zidentyfikowanej tożsamości należy pochować zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z 31.01.1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych⁴⁵. W sytuacji gdy nie ustalono kręgu osób legitymowanych do pochówku albo zwłoki pozostały anonimowe, to „miejsce ich pochowania określa Prezes Instytutu Pamięci, po przeprowadzeniu konsultacji z organizacjami społecznymi zajmującymi się upamiętnieniem i otaczaniem opieką miejsc pamięci narodowej. Organizacja pochówku i pokrycie jego kosztów należą do Instytutu Pamięci”⁴⁶. Czaszki z wiedeńskiego muzeum spoczęły w masowym grobie Cmentarza Bohaterów Polskich w Poznaniu. Komisja Badań Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, po przeprowadzonym śledztwie, sporządziła

³⁸ M. Olszewski, *Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu, 1939–1945*, Poznań 1973, s. 41.

³⁹ A. Elon, *Death for Sale: Masks, an Attempt about Shoah*, New York Review of Books, November 20, 1997.

⁴⁰ Ustawa z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2023 r. poz. 102), art 45, dalej: u.IPN.

⁴¹ Art. 53b u.IPN

⁴² Art. 53b u.IPN.

⁴³ Art. 53d pkt 1 u.IPN.

⁴⁴ Art. 53d pkt 2 u.IPN.

⁴⁵ Art. 53e u.IPN w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z 31.01.1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1947).

⁴⁶ Art. 53e pkt 2 u.IPN.

listę zawierającą 38 nazwisk ofiar, do których mogły należeć sprzedane szczątki, jednak wiele z nich pozostało anonimowych⁴⁷.

Hermann Voss za swoje zbrodnie nie poniósł żadnej kary, pomimo że w czasie jego „kariery” pomiędzy rokiem 1941 a 1944 doszło do zbrodni na ponad pięciu tysiącach ludzi⁴⁸. W 1946 r. wydał *Podręcznik do anatomii*, a w 1952 r. autobiografię *The artum anatomicum meum*. Pracował jako wykładowca i preparator w Halle, następnie w Jenie. Zmarł w Hamburgu, zaznając w wieku dziewięćdziesięciu trzech lat upragnionej ciszy i spokoju⁴⁹.

Działalność Hermanna Vossa wpisywała się w sposób, w jaki III Rzesza traktowała przeciwników politycznych, przedstawicieli „ras niższych” i inne „osoby niepożądane”. Wraz z rosnącą po dojściu Adolfa Hitlera do władzy liczbą egzekucji proces dostarczania zwłok instytutom anatomicznym został ubrany w ramy prawne. Wśród zbadanych przez niemieckich uczonych przypadków przeciwników politycznych, których ciała zostały po egzekucji, znaleźli się między innymi członkowie „Białej Róży”⁵⁰. Nie oznacza to oczywiście, że w ten sposób traktowano wyłącznie ofiary nazizmu⁵¹. Przykładowo badania przeprowadzone w Halle wykazały, że preparowano tam wyłącznie zwłoki przestępców pospolitych. Prowadzone po II wojnie światowej w RFN prace identyfikacyjne dotyczyły zasadniczo niemieckich ofiar nazizmu, choć zidentyfikowano także ofiary-robotników przymusowych. Problem niechlubnej spuścizny III Rzeszy „rozwiązano” w latach 1988–1992, usuwając preparaty „zanieczyszczające” (*polluting*) niemieckie zbiory anatomiczne. Wbrew nielicznym głosom protestu uznano, że priorytet ma pozbycie się problemu przez spalenie lub pochówek szczątków w zbiorowej mogile, a nie identyfikacja ofiar⁵². Należy jednak zauważyć, że wraz ze zmianą pokoleniową i objęciem katedr przez uczonych, dla których II wojna światowa pozostaje historią, zmienia się podejście do tej problematyki. Świadczą o tym badania przeprowadzone na początku tego stulecia w Jenie, obejmujące próbę identyfikacji ofiar i ich upamiętnienie przeprowadzone z zachowaniem pełnej transparentności⁵³. Oznacza to, że zmienia się wrażliwość społeczna, a podejście do rozwiązania kwestii repatriacji szczątków

⁴⁷ TVP, Ekspozyty wiedeńskiego muzeum, 1999, AIPN, BU 1300/63/CD/2; A. Wawrzyńczak, *Czaszki Polaków...*

⁴⁸ S. Hildebrandt, C. Redies, *Anatomie im Nationalsozialismus*, „Deutsche Arzteblatt” 2012/109 (48).

⁴⁹ Instytut Zachodni w Poznaniu, I.Z. Dok. V-412, opracowanie A. Wawrzyńczak.

⁵⁰ T. Noack, *Anatomical departments in Bavaria and the corpses of executed victims of National Socialism*, „Annals of Anatomy – Anatomischer Anzeiger” 2012/3, s. 286 i n.

⁵¹ Jak zauważa M. Viebig: „(...) the cadaver can be placed at your disposition here.” – M. Viebig, *Legal, administrative basis of the transfer of cadavers in the Third Reich, its traces in archival sources*, „Annals of Anatomy – Anatomischer Anzeiger” 2012/3, s. 267 i n.

⁵² P. Weindling, „Cleansing” anatomical collections: The politics of removing specimens from German anatomical and medical collections 1988–92, „Annals of anatomy – Anatomischer Anzeiger: official organ of the Anatomische Gesellschaft” 2012/3, s. 237 i n.

⁵³ C. Redies i in., *Dead bodies for the anatomical institute in the Third Reich: An investigation at the University of Jena*, „Annals of Anatomy – Anatomischer Anzeiger” 2012/3, s. 298 i n.

ofiar nazizmu (tych, które nie zostały zniszczone) i ich upamiętnienia zbliża się do podejścia charakterystycznego dotychczas tylko dla zwrotów rdzennym mieszkańcom Ameryki, Australii, Oceanii⁵⁴ czy dawnych niemieckich kolonii⁵⁵. Choć, jak się wydaje, pełna repatriacja szczątków ofiar nazizmu preparowanych przez Vossa jest niemożliwa, to jednak można próbować przynajmniej zidentyfikować ich część: na tych uczelniach, gdzie zachowały się wykazy zwłok, bądź tam, gdzie zachowały się dodatkowe informacje wysyłane razem z preparatami, powinno to być możliwe. Uważamy, że należałoby też pomyśleć o symbolicznym zadośćuczynieniu pamięci ofiar po stronie niemieckiej. Jedną z możliwości byłoby umieszczenie na terenie instytutów anatomicznych wykorzystujących preparaty z ofiar III Rzeszy stosownych dwujęzycznych tablic pamiątkowych. Drugą, niesprzeczną z pierwszą – włączenie do podręczników i programu studiów lekarskich oraz kierunków pokrewnych informacji o działalności Vossa. Byłoby to zgodne z duchem Traktatu Dobrosąsiedzkiego⁵⁶, opierającego regulację spraw w zakresie kultury w duchu porozumienia i pojednania⁵⁷.

REPATRIACJA SZCZĄTKÓW ZE ZBIORÓW POLSKICH – CZY MAMY PROBLEM?

Analiza problemu repatriacji szczątków ludzkich nie może być pełna bez próby odpowiedzi na pytanie, czy problem ten dotyczy także polskich muzeów i uczelni jako dysponentów takich wrażliwych dóbr kultury. Na to pytanie nie można jednoznacznie odpowiedzieć bez przeprowadzenia szczegółowej analizy zbiorów muzealnych. Niewątpliwie problem ten został dostrzeżony przez muzealników, rozważających zasady eksponowania szczątków i części ciała ludzkiego. Analizuje się też zasady eksponowania zagadnień związanych ze śmiercią w kontekście muzeów martyrologicznych. Jak dotąd nie pojawiły się natomiast (a przynajmniej nie są nam znane) informacje o szczątkach pierwotnych mieszkańców Ameryki, Australii czy Oceanii, które mogłyby podlegać zwrotowi. Nie oznacza to jednak, że takie roszczenia repatriacyjne nie pojawią się w przyszłości. Należy też pamiętać, że Polska na skutek zmiany granic otrzymała ziemie znajdujące się przed 1945 r. w granicach III Rzeszy wraz ze znajdującymi się na nich muzeami i pozostałymi placówkami naukowymi. Zostały one przejęte na rzecz Skarbu Państwa razem z innymi składnikami tzw. mienia poniemieckiego na mocy art. 2 dekretu z 8.03.1946 r. o majątkach opuszczo-

⁵⁴ A. Winkelmann, *Repatriations of human remains from Germany – 1911 to 2019*, „Museum and Society” 2020/1, t. 18, s. 40 i n.

⁵⁵ J.J. Garsha, *Expanding Vergangenheitsbewältigung? German Repatriation of Colonial Artefacts and Human Remains*, „Journal of Genocide Research” 2020/1, s. 46 i n.

⁵⁶ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17.06.1991 r. (Dz.U. z 1992 r. nr 14 poz. 56).

⁵⁷ P. Stec, *The Problem of Restitution of Cultural Goods and Archival Records in Light of the Treaty on Good Neighbourliness and Friendly Cooperation (w:) Breakthrough and challenges: 20 years of the Polish-German Treaty on Good Neighbourliness and Friendly Relations*, red. W.M. Góralski, Warszawa 2011, s. 339 i n.

nych i poniemieckich⁵⁸. Jeśli więc w zbiorach tych znalazły się szczątki ludzkie, to Skarb Państwa, a następnie inne państwowe osoby prawne, w tym muzea, przejęły te dobra jako posiadacze samoistni, jeśli nie ich właściciele⁵⁹. Podobnie mogło się stać w odniesieniu do muzeów przejmujących zbiory po państwach zaborczych. Fakt, że wejście w posiadanie tych obiektów nastąpiło nie w ramach planowej polityki akwizycji zbiorów, nie zwalnia nas jednak ze znalezienia rozwiązania dla problemu. Należałoby więc rozpocząć od sprawdzenia, czy w inwentarzach muzealnych znajdują się obiekty nabyte w sposób etycznie wątpliwy. Następnie należałoby dokonać selekcji zbiorów i wyodrębnić trzy grupy eksponatów:

- te z nich, co do których istnieją potencjalne roszczenia repatriacyjne (już zgłoszone, prawdopodobne albo podlegające zwrotowi *ex aequo et bono*);
- zbiory co do zasady niepodlegające repatriacji, a co do których należy rozważyć ograniczony dostęp publiczności;
- zbiory niebudzące wątpliwości co do etyczności ich pozyskania i wystawiania⁶⁰.

Następnym krokiem powinno być przygotowanie protokołu dla zwrotu szczątków ludzkich do ich krajów i kultur macierzystych. Przygotowując taki protokół, można by się wzorować na wspomnianych wyżej przepisach ekshumacyjnych dotyczących szczątków ofiar totalitaryzmów, zwłaszcza jeśli chodzi o udział w pracach społeczności, do których należały repatriowane szczątki.

Podjęcie decyzji o repatriacji szczątków lub zwłok ludzkich wiąże się także z koniecznością ich deakcesji – skreślenia z inwentarza i przekazania osobom trzecim.

Obecnie procedura ta może przebiegać w oparciu o art. 24 ustawy o muzeach⁶¹. Zostaje zainicjowana na wniosek dyrektora muzeum państwowego lub samorządowego skierowany do ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Pozwolenia w formie decyzji administracyjnej udziela on obligatoryjnie, w sytuacji gdy zostaną spełnione przesłanki wskazane w ust. 1 omawianego artykułu. Może mieć to miejsce w okolicznościach niebudzących wątpliwości, a więc na skutek prawomocnego wyroku sądu, prawomocnej i ostatecznej decyzji albo umowy.

Skreślenia muzealiów z inwentarza muzeum publicznego dokonuje się także na podstawie pozwolenia na stały wywóz za granicę, w przypadkach wskazanych w ustawie o restytucji narodowych dóbr kultury⁶². Dzieje się tak, gdy

⁵⁸ Dekret z 8.03.1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r. nr 13 poz. 87), art. 2.

⁵⁹ Czy można tu mówić o pełnym prawnym władztwie nad szczątkami, jest sporne ze względu na niejasny status szczątków będących muzealiami.

⁶⁰ Jedynie na marginesie należy zauważyć, że podobną inwentaryzację należałoby przeprowadzić także pod kątem proveniencji i ewentualnych roszczeń restytucyjnych w odniesieniu do innych zbiorów.

⁶¹ Ustawa z 21.11.1996 r. o muzeach (Dz.U. z 2022 r. poz. 385), art. 24.

⁶² Ustawa z 25.05.2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (Dz.U. z 2019 r. poz. 1591), art. 39 ust. 1 (dalej: u.r.n.d.k).

posiadacz lub dzierżyciel dobra kultury uznał roszczenie państwa Unii Europejskiej o zwrot lub zawarł ugodę obejmującą obowiązek jego zwrotu, albo na skutek wyroku sądu polubownego w przedmiocie zwrotu na terytorium państwa Unii Europejskiej. Zwrot może nastąpić także na podstawie przepisów prawa międzynarodowego⁶³.

Jak się wydaje, choć może to być sporne, sama deakcesja nie rozwiązuje problemu. Szczątki ludzkie podlegające zwrotowi społecznościom pierwszych mieszkańców przechodzą wprawdzie pod ich władanie, nie przestają jednak być dobrami kultury. Choć z perspektywy socjologicznej można twierdzić inaczej i odmówić im waloru pamiątki przeszłości, to *de iure* dalej mamy do czynienia z artefaktami podlegającymi przepisom o ochronie zabytków. Oznacza to, że ich wywóz, niezależnie od tego, czy dane muzeum zwróciło je przedstawicielom konkretnej grupy etnicznej, czy nie, będzie podlegał ograniczeniom wynikającym z przepisów o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Obecnie nie przewidują one szczególnej regulacji dotyczącej repatriacji zwłok, będą więc podlegać zasadom ogólnym. Może zatem się zdarzyć, choć w tym kontekście jest to mało prawdopodobne, że mimo deakcesji minister właściwy do spraw kultury odmówi zgody na stały wywóz ze względu na szczególne znaczenie danego dobra kultury dla dziedzictwa kulturowego⁶⁴. Należy też pamiętać, że w przypadku szczątków będących zabytkami archeologicznymi prawo własności może przysługiwać wyłącznie Skarbowi Państwa lub, wyjątkowo, muzeum, w którego depozycie się znajdują⁶⁵. Przepis ten nie przewiduje wyjątków w zakresie repatriacji szczątków – zabytków archeologicznych. O ile pojawiające się i zapewne nieliczne sprawy repatriacyjne da się chyba rozwiązać przy właściwym, przyjaznym stronom, stosowaniu przepisów, o tyle należałoby zapostulować wprowadzenie zasad dokonywania repatriacji szczątków *de lege ferenda*. Ramy tego artykułu nie pozwalają na przedstawienie całościowej propozycji, wydaje się jednak, że procedura ta powinna przebiegać na drodze koncyliacyjnej, z udziałem zainteresowanych podmiotów: muzeum, społeczności, do której ma nastąpić repatriacja, oraz ministra właściwego do spraw kultury. Proces ten mógłby się kończyć ugodą, której zawarcie obligowałoby ministra do wydania zgody na wywóz szczątków na stałe.

WNIOSKI

Podsumowując dotychczasowe rozważania, możemy stwierdzić, że repatriacja szczątków ludzkich do społeczności pochodzenia staje się stopniowo uznaną zasadą prawa dziedzictwa kulturowego. Jak każda zasada jest ona obwarowana kilkoma warunkami, jak istnienie społeczności uprawnionej do zwrotu, religijne

⁶³ Art. 43 ust. 1 u.r.n.d.k.

⁶⁴ Art. 52 ust. 1 ustawy z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2022 r. poz. 840 ze zm.) dalej: u.o.z.

⁶⁵ Art. 35 ust. 1 u.o.z. Szerzej zob. K. Zalaśńska, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: komentarz*, komentarz do art. 35 (Legalis 2020).

lub kulturowe uzasadnienie zwrotu czy gwarancja należytego pochówku po repatriacji. Jak się wydaje, można także mówić o pewnej gradacji naszego stosunku do szczątków ludzkich będących jednocześnie dobrami kultury, uwzględniającej sposób ich pozyskania, przeznaczenie czy to, jak dana społeczność traktuje ich eksponowanie lub wykorzystywanie do celów badawczych. Z perspektywy polskiej widać, że nasz system ochrony dziedzictwa kulturowego jest przygotowany do repatriacji szczątków ludzkich, jednakże przydatne byłoby wprowadzenie rozwiązań systemowych dotyczących identyfikacji muzealiów podlegających potencjalnie zwrotowi i wprowadzenie zmian w przepisach wywozowych ułatwiających repatriację. Niezależnie od tego, że zapewne chodzi tu o niewielką liczbę obiektów.

Tekst powstał w ramach realizacji grantu NCN OPUS 35 Prawne formy zarządzania dziedzictwem kulturowym w Europie w perspektywie prawnoporównawczej, nr projektu UMO-2019/35/B/HS5/02084

ABSTRACT

mgr Natalia Lichwa

A graduate of legal studies at the Faculty of Law and Administration of the University of Opole and first-cycle studies in the field of Artistic Education in the discipline of fine arts at the Faculty of Art of the University of Opole.

dr hab. Piotr Stec

Professor of the University of Opole, research and teaching employee at the Institute of Legal Sciences of the University of Opole. Attorney at law.

Repatriation of human corpses and remains as a problem of cultural heritage law

The paper analyses the legal issues connected with human remains in museum collections. In the case of these particular exhibits, it is necessary to reconcile the interests of the communities to which the deceased whose remains are displayed belonged with the need to protect cultural heritage, and with the freedom of scientific research. The text examines methods of repatriating remains from museums to their countries of origin, identifies issues arising from the potential repatriation of remains from Polish museums, and proposes courses of action towards establishing repatriation rules for remains that may be located within the territory of Poland.

Keywords: *cultural heritage, human remains, repatriation*

mgr Natalia Lichwa

Absolwentka studiów prawniczych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego oraz studiów I stopnia na kierunku Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Opolskiego.

dr hab. Piotr Stec, prof. UO

Profesor Uniwersytetu Opolskiego, pracownik badawczo-dydaktyczny w Instytucie Nauk Prawnych Uniwersytetu Opolskiego. Radca prawny.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Abdulahi Safia, *Cornell Returns Ancestral Remains to Oneida Nation*, „Inside Higher Education”, https://www.insidehighered.com/quick-takes/2023/02/23/cornell-returns-ancestral-remains-oneida-nation?fbclid=IwAR3E9YdA9vLgh6dXoolnHO6KKdkkmWMoumznuW-RY_JzawmslypUm3tghq9w, dostęp: 12.06.2023 r.

Aly Götz, Chroust Peter, Pross Christian, *Cleansing the Fatherland, Nazi medicine and racial hygiene*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore and London 1994

Code of Ethics – World Archaeological Congress, <https://worldarch.org/code-of-ethics/>, dostęp: 10.06.2023 r.

Dockrill Peter, *The Skeleton of Infamous Nazi Doctor Josef Mengele Is Now a Teaching Aid For Medical Students*, „ScienceAlert”, <https://www.sciencealert.com/the-skeleton-of-infamous-nazi-doctor-josef-mengele-is-now-a-teaching-aid-for-medical-students>, 12.01.2017 r., dostęp: 4.06.2023 r.

Dziuban Zuzanna, *Muzeum-cmentarz. Kilka uwag o (infra)strukturalnej przemocy*, „Teksty Drugie”, 2020, t. 4, DOI: 10.18318/td.2020.4.5

Efforts to Protect and Repatriate Native American Cultural Items and Human Remains | U.S. GAO, <https://www.gao.gov/blog/efforts-protect-and-repatriate-native-american-cultural-items-and-human-remains>, dostęp: 12.06.2023 r.

Elon Amos, *Death for Sale: Masks, an Attempt about Shoah*, New York Review of Books, November 20, 1997

Fiejdasz-Buczek Lidia, *Pojęcie relikwii oraz kanoniczne rozpoznanie, przeniesienie i konserwacja doczesnych szczątków sług Bożych według instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 8.12.2017 roku*, DOI: 10.18290/rnp.2018.28.3-12

Garsha Jeremiah, *Expanding Vergangenheitsbewältigung? German Repatriation of Colonial Artefacts and Human Remains*, DOI: 10.1080/14623528.2019.1633791

Gombin Krzysztof, *Pośmiertne peregrynacje Stanisława I Leszczyńskiego. Z dziejów poglądów na szczątki królewskie jako pamiątkę narodową i obiekt muzealny*, „Roczniki Humanistyczne” 2000/4

- Hildebrandt Sabine, Redies Christoph**, *Anatomie im Nationalsozialismus*, „Deutsche Arzteblatt” 2012/109
- Horst Christoph, Hagens Rurik, Sora Constantin-Mircea, Henry Robert**, *History and development of plastination techniques*, „Anatomia, Histologia, Embryologia” 2019/6, DOI: 10.1111/ah.e.12497
- <https://www.abc.net.au/news/anna-kelsey-sugg/9833124>, <https://www.abc.net.au/radionational/marc-fennell/3010492>, *Sarah Baartman was taken from her home in South Africa and sold as a „freak show”. This is how she returned*, „ABC News” 2021, <https://www.abc.net.au/news/2021-11-17/stuff-the-british-stole-sarah-baartman-south-africa-london/100568276>
- Jaffe Logan, Hudetz Mary, Ngu Ash, Brewer Graham Lee**, *America’s Biggest Museums Fail to Return Native American Human Remains*, „ProPublica”, <https://www.propublica.org/article/repatriation-nagpra-museums-human-remains>, 11.01.2023 r., dostęp: 12.06.2023 r.
- Jagielska-Burduk Alicja**, *Cultural Heritage Forms: Legal Challenges* (w: *Cultural Heritage as a Legal Hybrid*, Cham 2022)
- Keenan Thomas, Weizman Eyal**, *Mengele’s skull: the advent of a forensic aesthetics*, Berlin 2012
- La Vénus hottentote: Entre Barnum et Muséum*, red. C. Blanckaert, Publications scientifiques du Muséum 2013
- Muzeum Medycyny Sądowej, Katedra i Zakład Medycyny Sądowej – Stowarzyszenie Muzeów Uczelnianych*, <https://muzeauczelniane.pl/13936-2/>, dostęp: 4.06.2023 r.
- Native American Graves Protection and Repatriation Act (U.S. National Park Service)*, <https://www.nps.gov/subjects/nagpra/index.htm>, dostęp: 12.06.2023 r.
- Nieroba Elżbieta**, *Ekspozowanie szczątków ludzkich w przestrzeni muzealnej*, „Kultura Popularna” 2012/4
- Noack Thorsten**, *Anatomical departments in Bavaria and the corpses of executed victims of National Socialism*, „Annals of Anatomy – Anatomischer Anzeiger” 2012/3, DOI: 10.1016/j.aanat.2012.02.012
- O’Hara Coralie**, *Repatriation in Practice: A Critical Analysis of the Repatriation of Human Remains in New Zealand Museums*, (2012), <http://researcharchive.vuw.ac.nz/handle/10063/2415>
- Olszewski Marian**, *Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu, 1939–1945*, Poznań 1973
- Osobliwa pamiątka Wrocławia po Aleksandrze Fredrze – WP Wiadomości*, <https://wiadomosci.wp.pl/osobliwa-pamiatka-wroclawia-po-aleksandrze-fredrze-6027726834254465a>, dostęp: 11.06.2023 r.

- Radies Christoph, Fröber Rosemarie, Viebig Michael, Zimmermann Susanne**, *Dead bodies for the anatomical institute in the Third Reich: An investigation at the University of Jena*, „Annals of Anatomy – Anatomischer Anzeiger” 2012/3, DOI: 10.1016/j.aanat.2011.12.004
- Sarah Baartman's story*, „Saartjie Baartman Centre for Women and Children”, <http://www.saartjiebaartmancentre.org.za/about-us/saartjie-baartmans-story/>, dostęp: 11.06.2023 r.
- Sprowadzenie szczątków Maurycyego Mochnackiego do Polski – Polonia* – Portal Gov.pl, „Polonia”, <https://www.gov.pl/web/polonia/sprowadzenia-szczatkow-maurycyego-mochnackiego-do-polski2>, dostęp: 11.06.2023 r.
- Stec Piotr**, *The Problem of Restitution of Cultural Goods and Archival Records in Light of the German Treaty on Good Neighbourliness and Friendly Cooperation Breakthrough and challenges: 20 years of the Polish-German Treaty on Good Neighbourliness and Friendly Relations*, red. W.M. Góralski, Warszawa 2011
- TVP, Ekspozycja wiedeńskiego muzeum, 1999, AIPN, BU 1300/63/CD/2
- Viebig Michael**, „(...) the cadaver can be placed at your disposition here.” – *Legal, administrative basis of the transfer of cadavers in the Third Reich, its traces in archival sources*, „Annals of Anatomy – Anatomischer Anzeiger” 2012/3, DOI: 10.1016/j.aanat.2012.02.005
- Vigeneron Sophie**, *The Repatriation of Human Remains in France: 20 Years of (Mal)practice*, „Santander Art. and Culture Law Review” 2020/2, DOI: 10.4467/2450050XSNR.20.022.13025
- Wawrzyńczak Aneta**, *Czaszki Polaków i Żydów oferują po umówionej cenie, Zbrodnia bez kary – śledztwo dziennikarzy Deutsche Welle, Wirtualnej Polski i Interii ujawnia powojenne kariery zbrodniarzy hitlerowskich*, „Obiektyw” 2022
- Weindling Paul**, „Cleansing” anatomical collections: *The politics of removing specimens from anatomical and medical collections 1988–92*, „Annals of anatomy – Anatomischer Anzeiger: official organ of the Anatomische Gesellschaft” 2012/3, DOI: 10.1016/j.aanat.2012.02.003
- Winkelmann Andreas**, *Repatriations of human remains from Germany – 1911 to 2019*, „Museum and Society” 2020/1, DOI: 10.29311/mas.v18i1.3232
- Wiśniewski Robert**, *The beginnings of the cult of relics*, Oxford 2019
- Zalasińska Katarzyna**, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: komentarz*, Warszawa 2020
- Zink Albert**, *Der Mann aus dem Eis: Neue wissenschaftliche Erkenntnisse über die Gletschermumie Ötzi*, „Biologie in unserer Zeit” 2020/6, DOI: 10.1002/biuz.202010719